

# Trzech panów chamów, Akt I ZS Przeprasza za s

Najpierw rozbijałem, teraz kurwa diss  
Ile mija lat, jak próbowałeś się gdzieś przebić?  
Teraz ledwie się udało- wypierdalaj już ze sceny  
Były światła, jupitery  
Od dzisiaj już nie masz nic  
Weź kurwa załóż se czołówkę  
By oświetlić resztę chwil

(Bragga)

Z buta wjeżdżam ja  
Tylko, że ja wjeżdżam na bit  
Będę z ciebie, z was kpić  
Bo zobacz co ty odpierdalasz  
Chciałeś wbić mi tu na chate  
Lecz mi napierdalasz brata  
I pierdolę te papiery  
Teraz kurwo zajebałeś szpagat

Matki ci nie obrażę  
Nie napisze bzdur wypocin  
Ja nie wjeżdżam na ten poziom  
Z którego ty już nie wychodzisz  
Mógłbyś zabić mnie zastrzelić  
I utopić ciało w Odrze  
I tak byś poszedł za to bekać  
Bo za głupi jesteś by obciążyć

Dzisiaj chińczyk  
Weź już pakuj torbę  
Kończę walkę z pionkiem  
On już wypierdala  
Dziś masz przymusowe wolne

Szczecin was przeprasza  
Za każde spierdalone wolne  
Za każdy jeden weekend który miał w sobie sobotę  
(Przepraszam )  
Jeśli stare nie jest dobre  
Trzeba zrobić miejsce młodym  
Przepraszaj  
Bo zaniżasz poziom rapu  
A powinno być odwrotnie

A jak skończę dzis sobotę  
To nie przepraszaj  
A jak zarobię na nim kwotę  
To nie przepraszaj  
Dobra dawaj refren a resztę potem

Jesteś już mój i jesteś już moja  
Weź typie stój bo tylko się cofasz  
Weź się w to wczuj rozejrzyj się zobacz  
Nie masz już nic, chyba że puste słowa  
Za damski chuj chcesz mnie terroryzować  
No to macie dziwki swój marketing- trafiłście kota

(Bragga)

~□□ □□□□□□□□ □□s□□□□ □ □□□□□ □□□□□□□□ □□ s□□□□ □□□ □□□□□□□□  
- □□ □□□ □□□□□□ □ □□□□□□ □□□□□□□□  
□□□□□, □□ □□□□□□□□ □□ □□□ □□□□□ □□□□□□ □□□□□□□□□□ □□□□ □□□□□□  
□□□ □□□□ □□□, □□□□□□ □□□□□□□□~

Tak, wiem, wszyscy wiedzą  
Że jesteś analfabetą  
Trochę to rozumiem  
Bo ja sam jestem dysletą  
Ktoś ci pisze twoje posty  
Redagując wszystko?  
Weź sobota powiedz  
Kiedy żona odda ci dostęp do fejsa

Usuwanie posty  
Żeby słuch o tym zaginął  
A ja robię numer w trzy minuty  
Podczas tego kończę klipa  
Taki jesteś głupi że u Vegi żeś się spisał  
Czytałem opis twej postaci  
Jedno słowo- Michał

Będzie orać to głośniki  
Będzie orać w całej Polsce  
Wypierdalaj już ze sceny  
Bo będzie grało coraz głośniej  
Weź wyżywaj się na chacie  
zostaw w spokoju już młodzież

To nie koniec

Jeśli chodzi o mamusię  
Brata i mojego tatę  
To żeś prostytutko przegiął  
Powinieneś być łamany  
5-letnią mam księżniczkę  
Chuja wiesz o Elzie stary  
Mam iść za frajer siedzieć i zostawić ją bez taty?

Sam żeś sobie zjebał  
Sam żeś wybrał to co gorsze  
Zresztą patrz na swój związek  
Przesiadłeś się z Porsche na Corse

(Ałł)

Jesteś już mój i jesteś już moja  
Weź typie stój bo tylko się cofasz  
Weź się w to wczuj rozejrzyj się zobacz  
Nie masz już nic, chyba że puste słowa  
Za damski chuj chcesz mnie terroryzować  
No to macie dziwki swój marketing- trafiliście kota

(Bragga)

Jaki czysty polak  
To już dawno jest nie ważne  
W końcu ziomuś sam wybrałeś  
Masz nazwisko afrykańskie  
I to nie jest żaden rasizm  
Właśnie z neta czytam napis  
Byłeś taki niezniszczalny  
Ale jednak krwawisz

panie raper, panie celebryta  
Weź se dopisz przykazanie: „Więcej dzieci nie dotykam”  
Jebać tę pandemię  
Nawet bez niej trzymaj dystans  
Nie podjeżdżaj mi pod chatę  
Bo pomyślą żeś koleżka

Essa

Nie mam nic wspólnego z tobą mam swój własny sześcian  
Jak nawijam fokus to spierdalaj mi spod domu  
Tak powtarzam ci ja z tym że ja już nie przepraszam, wypierdalaj raz dwa  
Co za czasy  
To ty już wiesz  
Z resztą chcesz się napierdalać zawsze został ci fejm  
Chcesz się ze mną bić to tylko już za kasę  
Tak to jest jak mieszasz sprawy prywatne i rapsy

(Będzie orać to głośniki  
Będzie orać to głośniki)

Jesteś już mój i jesteś już moja  
Weź typie stój bo tylko się cofasz  
Weź się w to wczuj rozejrzyj się zobacz  
Nie masz już nic, chyba że puste słowa  
Za damski chuj chcesz mnie terroryzować  
No to macie dziwki swój marketing- trafiliście kota

(Bragga)